Piosenka polskich rockefellerów

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Marek Sochacki**, **Wojciech Jerka**

Gdy mieć będziemy dość pieniędzy
Na w snach ukryte marzeń krocie
Gdy śnieg banknotów szeleszczących
Na parapety spadnie okien
Gdy w mannę garnki nam porosną
A w lisie futra palta liche
Gdy uspokoi się po pierwszym
Wiatr co nam w oczy piaskiem sypie

Kiedy rozmowy przedwieczorne
Koncertem życzeń być przestaną
A ciężarówka dobrobytu
Przed naszą się zatrzyma bramą
Gdy Meble Gdańskie nam zapełnią
Czterdzieści metrów śródbetonia
A sąsiad co ma butik w rynku
Grzecznie nam rano się odkłoni

Kiedy na twarzy nam zagości
Subtelny wyraz zblazowania
A miast odcieni stu szarości
Dostojny brąz, dyskretny granat
Kiedy na widok cuchów żony
Dyrektorowej stanik pęknie
Gdy mieć będziemy dość pieniędzy…
Jakie to kurwa będzie piękne